

ELŻBIETA LATER-CHODYŁOWA

Poznań

ORGANIZACJA POLSKIEGO RUCHU EMIGRACYJNEGO DO DANII W LATACH 1892 - 1929

I. UWAGI WSTĘPNE

Organizacja ruchu emigracyjnego z ziem polskich do Danii stanowiła jedną z głównych cech określających tę emigrację, gdyż sami organizatorzy ruchu dosyć silnie uwarunkowali powstanie i rozwój emigracji, w tym m. in. jej liczebność. W toku tej emigracji ukształtowały się więc trzy główne sposoby sprowadzania emigrantów z ziem polskich do tego kraju, a mianowicie:

- 1) nieoficjalny system werbunkowy — pruski i polski,
- 2) instytucjonalny układ społecznych, tj. publicznych i prywatnych, placówek migracyjnych duńskich i polskich,
- 3) zinstytucjonalizowany układ państwowych urzędów imigracyjno-emigracyjnych duńskich i polskich.

Ta trójczłonowa struktura organizacyjna polskiej emigracji zarobkowej do Danii, określona uspołecznieniem, a także upaństwowieniem ruchu, wyznaczyła jego początek, przebieg i koniec. Lata 1892 oraz 1929 oznaczały pierwszą i ostatnią grupę zorganizowanych i zarejestrowanych emigrantów polskich w Danii. System werbunkowy i instytucjonalny układ społecznych placówek migracyjnych występowały w tym ruchu w latach 1892 - 1914, a zinstytucjonalizowany układ państwowych urzędów imigracyjno-emigracyjnych w latach 1900 - 1929.

fazy organizacyjne ruchu

1 i 2. W latach 1892 - 1914 dostarczanie polskich emigrantów zarobkowych do Danii spoczywało prawie całkowicie w rękach niemieckich werbowników — agentów emigracyjnych, pruskich nadzorców, zwanych *Aufseherami*, którzy działali na agencyjne, pośrednie lub bezpośrednie zlecenia duńskich pracodawców. W znacznie mniejszej mierze było ono udziałem werbowników polskich, tzw. „przodowników” oraz „kontraktciarek”, pozostających również w kontaktach bądź z agentami duńskich pracodawców, bądź z samymi pracodawcami¹.

Akcje werbuujące emigrantów polskich do pracy w Danii wspierały w pewnej mierze działania duńskich imigracyjnych instytucji publicznych i prywatnych, a przede wszystkim Towarzystwa Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii (*Foreningen for Tilvejbringelse af Arbejdskraft for Landbruget i Dan-*

¹ J. Okołowicz, *Poradnik dla robotników rolnych udających się na obczyznę*. Kraków 1910, ss. 30 - 31.

mark) oraz Biura Polskiego (Polsk Bureau)². Placówki te nie działały jednak w pełni samodzielnie, ponieważ korzystając w dużym stopniu z usług *Aufseherów* i „kontrakciarek”, pozostawały one pod ich wpływem.

Emigrację zarobkową z ziem polskich do Danii organizowało w tym okresie także Polskie Towarzystwo Emigracyjne, przyczyniając się też w pewnym stopniu do jej rozwoju.

W końcu, bezpośrednia współpraca pomiędzy Towarzystwem Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii oraz Polskim Towarzystwem Emigracyjnym nie przynosiła oczekiwanych rezultatów w postaci regulacji ilościowej emigracji.

3. W latach 1914 - 1929 polski ruch emigracyjny do Danii odbywał się wyłącznie za pośrednictwem państwowych duńskich instytucji imigracyjnych i polskich instytucji emigracyjnych. Kierował nim duński Wydział Krajowy dla Cudzoziemskich Robotników Rolnych (*Landsudvalget for Anvendelse af udenlandske Landarbejdere*)³, występujący też pod nazwą Wydziału Krajowego dla Obcej Siły Roboczej (*Landsudvalget for fremmede Arbejdskraft*)⁴ oraz polski Urząd Emigracyjny Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Obie instytucje ściśle współdziałały w organizowaniu przejazdów emigrantów zarobkowych z ziem polskich do Danii. Wspólne działania Wydziału Krajowego oraz Urzędu Emigracyjnego na rzecz rozwoju tej emigracji przebiegały jednakże w dosyć ograniczonym zakresie.

Pierwszy okres polskiej emigracji zarobkowej do Danii w latach 1892 - 1914 (1 i 2 faza) określiła istota zjawisk uspołecznienia ruchu. Działało wówczas wiele osób i placówek społecznych organizujących tę emigrację. Pomiedzy nimi występowały w równej mierze tak współdziałanie, jak i przeciwdziałanie. W najbardziej ostrej formie współubieganie się o emigrantów polskich do Danii występowało wewnątrz samego systemu werbunkowego (1), pomiedzy *Aufseherami* i „kontrakciarkami” a „przodownikami”. System werbunkowy z kolei rywalizował z uspołecznionymi placówkami organizującymi emigrację polską do Danii (2), mimo iż równocześnie wspierał on także, poprzez współpracę z nimi, ich funkcjonowanie.

W drugim okresie ruchu zarobkowego z ziem polskich do Danii (lata 1914 - 1929) wcześniejsze formy zastąpione zostały dwiema tylko głównymi, państwowymi instytucjami kierującymi tą emigracją (3). Upaństwienie emigracji z ziem polskich do Danii wiązało się poniekąd ze stopniowym słabnięciem i ostatecznym zanikiem ruchu.

² *Fremmed arbejdskraft i Danmark før 1. verdenskrig*. København 1977, s. 40; J. Okołowicz, *Polscy robotnicy w Szwecji i Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny” nr 22, 1 grudnia 1909, s. 2; J. Lenik, *List z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny” nr 21, 15 listopada 1910, s. 9.

³ G. Nellemann, *Polska emigracja zarobkowa w Danii od 1893 r.* „Przegląd Zachodni” 1973, nr 1, ss. 47 i 64; tenże, *Den polske indvandring til Lolland — Falster*. „Lolland — Falsters Historiska Samfunds aarboeg” 1967, ss. 48 - 49.

⁴ Tamże.

Pomimo tych odmienności, dwa wyróżniające się okresy: 1892 - 1914 i 1914 - 1929 w 37-letniej historii emigracji polskiej do Danii w aspekcie jej organizacji posiadały wyraźne cechy podobieństwa wskutek dwóch łączników: dominującego udziału strony duńskiej w organizacji oraz wykorzystywania doświadczeń wcześniejszych organizatorów w akcji późniejszej. W każdym z okresów organizacja ruchu leżała prawie w całości po stronie duńskiej. Doświadczenia zaś początkującego tę emigrację pruskiego systemu *aufseherowskiego* zbierał i użytkował później polski system werbowniczy, a także społeczne placówki migracyjne oraz duńskie i polskie instytucje imigracyjne i emigracyjne.

II. SYSTEM WERBUNKOWY POLSKIEGO RUCHU EMIGRACYJNEGO DO DANII W LATACH 1892 - 1914

1. Instytucja *Aufseherów*

Aufseherzy byli to przeważnie mówiący po polsku Niemcy lub mówiący po niemiecku Polacy, doświadczeni w „wyjazdach na Salksy” (*Sachsengängerei*)⁵. Agenci ci werbowali do pracy w duńskich majątkach emigrantów na ziemiach polskich, odbywali z nimi podróże do Danii i przekazywali ich w określonej liczbie na umówione z góry miejsca. Do werbunków zaangażowani oni zostali przez duńskich właścicieli ziemskich poprzez niemieckie biura rejestracyjne — biura pośrednictwa pracy, zwane *de tyske kontor*. *Aufseherzy* zapoczątkowali w 1892/1893 r. ruch emigracyjny z ziem polskich do Danii i zawładnęli do 1914 r. całym jego rozwojem. Działania tych agentów w znacznym stopniu przyczyniły się do ukształtowania rozmiaru tej emigracji.

Aufseherzy odznaczałi się wyjątkowym sprytem organizacyjno-penetracyjnym. Znamionowały ich wysokie umiejętności wyszukiwania wolnych miejsc pracy na terenie Danii, zwłaszcza w regionach plantacji buraków cukrowych. Mieli oni przy tym niezwykle talent do przekonywania ziemian duńskich o celowości sprowadzania obcych, mocnych i taniach pracowników. Werbownicy ci obdarzeni byli również dużą siłą docierania do obszernego rezerwuaru emigracyjnego, jaki stanowiły Galicja i Królestwo Polskie. Obok tego posiadali też nieprzeciętne zdolności nakłaniania dziewcząt i młodych kobiet do wyjazdu „za wodę” przesadzonymi i ubarwionymi fantazją obietnicami bardzo dobrych zarobków, warunków pracy i życia⁶.

⁵ G. Nellemann, *Den polske indvandring...*, s. 62; S. Gawroński, *Losy Polaków w Danii*, „Wiś Współczesna” 1958, nr 12, s. 105.

⁶ Por. Archiwum Wydziału Konsularnego Ambasady PRL w Danii, Polacy w Danii, Wspomnienia Józefy Brandys, nr 10 B, s. 14, podaje za: S. Kościelecka,

Instytucja *Aufseherów* doceniana była zarówno przez duńskich ziemian, jak i przez polskie pracownice rolne. *Aufseherzy* zdobyli wśród plantatorów znaczące wpływy i szczególną pozycję, co wynikało z przekonania pracodawców, że za ich pośrednictwem najłatwiej mogą zaopatrzyć się w potrzebną liczbę dobrych rąk do pracy⁷. Z chęcią więc i na szeroką skalę korzystali oni z ich usług. Mimo iż o tych samych *Aufseherach* krążyła między emigrantami nie najlepsza opinia⁸, to jednak i wśród nich rozpowszechniło się i utrwaliło mniemanie o skuteczności tej — wprawdzie kosztownej, ale prowadzącej do celu — formy angażowania się do pracy za granicą⁹. Toteż kandydaci na wyjazd gromadnie zgłaszali się do *Aufseherów*, starając się dostać do werbowanej grupy wszelkimi sposobami.

Sami zaś *Aufseherzy* stosowali swoistą politykę emigracyjną. W pozyskiwaniu chętnych na wyjazd do Danii używali oni najrozmaitszych środków zaciągu do formowanych przez siebie grup. Chwyтали się nawet podstępów. Najczęściej umawiali się z emigrantami na płaszczyźnie luźnych stosunków towarzyskich, finalizując werbunek, zwłaszcza mężczyzn, przeważnie w karczmie¹⁰.

Profesja *Aufseherów* oparta była głównie na motywach finansowych. Agentom zależało na każdym emigrancie, ponieważ za zwerbowanie go do pracy w rolnictwie duńskim pobierali oni pewną opłatę nie tylko od pracodawcy, lecz również od niego samego. Pracodawcy przekazywali agentom dosyć dużą sumę pieniędzy, która w zasadzie przeznaczona była na przewóz grupy emigrantów, ale z reguły nie zostawała wykorzystywana na to w całości¹¹. Suma ta wynosiła 15 i 18 koron duńskich za każdego dostarczonego pracownika¹². Emigranci ponadto osobno wpłacali agentom 4-6 koron austriackich za sam werbunek¹³, dopłacając jeszcze

Kilka uwag w sprawie wychodźstwa polskiego do Danii na przelomie XIX i XX wieku. „Przegląd Zachodniopomorski” 1973, z. 1, s. 111.

⁷ J. Okołowicz, *Polscy robotnicy...*, jak przyp. 1; J. Ok., *Galicijscy robotnicy w Danii.* „Polski Przegląd Emigracyjny” nr 9, 15 maja 1911, s. 3.

⁸ F. Antosz, *Listy z Danii.* „Polski Przegląd Emigracyjny” nr 16, 30 sierpnia 1910, s. 10; *Polacy w Danii.* „Gazeta Toruńska” nr 293, 20 grudnia 1913, s. 1; G. Nellemann, *Den polske indvandring...*, s. 62.

⁹ J. Okołowicz, *Polscy robotnicy...* jak przyp. 1; J. Ok., *Galicijscy robotnicy w Danii...* jak przyp. 7.

¹⁰ W. Ossowski, *Listy z Danii.* „Polski Przegląd Emigracyjny” nr 20, 30 października 1909, s. 10.

¹¹ Por. G. Nellemann, *Polska emigracja...*, s. 54.

¹² F. Antosz, *Listy z Danii.* „Polski Przegląd Emigracyjny” 1910, nr 16, s. 10. Równało się to tygodniowej płacy emigrantów za pracę na akord (20 koron) lub opłacie za podróż z Oświęcimia do Kopenhagi IV/III klasą (21 koron).

¹³ Za: S. Kościelecka, *Kilka uwag w sprawie wychodźstwa...*, s. 111.

pewną kwotę już po przyjeździe do Danii, na miejscu pracy¹⁴. Pieniądz zatem odgrywał nader ważną rolę w polskiej emigracji zarobkowej do Danii, a szczególnie we współtworzonym przez *Aufseherów* jej stanie liczbowym.

Agenci ci dysponowali dosyć swobodnie ilością werbowanej siły roboczej. Najbardziej wyraźnie występowało to w zbiorczym punkcie emigracyjnym w Mysłowicach, który był wyłącznym miejscem *aufseherowskim*¹⁵. Z jednej strony zdarzało się często, że podczas werbunku *Aufseherzy* agitowali wszystkich zdecydowanych na emigrację, a ze stacji zabierali tylko wybranych, tych, od których otrzymali zapłatę, pozostawiając z niczym licznych, biedniejszych chętnych do pracy w Danii¹⁶. Z drugiej strony, do równie częstych przypadków należał werbunek i przywóz przez *Aufseherów* wyższej liczby emigrantów niż to przewidywały kontrakty z pracodawcami¹⁷. Grupy prowadzone przez pruskich agentów emigracyjnych liczyły od początku ruchu średnio od 20 do 50 emigrantów¹⁸, na ogół jednak w całym okresie 1892-1914 sięgały liczby 100 osób¹⁹.

Aufseherzy działali w sposób bardzo przemyślany. W czasie każdej akcji werbunkowej nie zamykali sobie drogi do następnych. Dbali o swój prestiż oraz starali się nie utracić przywilejów i zysków, które nabywali dzięki funkcjom spełnianym w ruchu emigracyjnym.

2. Instytucja „przodowników”

Pewnego rodzaju kopię systemu *aufseherowskiego* stanowiła instytucja polskich „przodowników” płci męskiej (*mandlig forarbejder*) oraz dziewczęcych (*forpigerne*)²⁰. Różniła się ona od poprzednio omówionej tym, że działania werbownicze „przodowników” polskich były bardziej humanitarne i posiadała przy tym prawie całkowicie rodzimy charakter.

„Przodownicy” rekrutowali się z kręgów zarobkujących tak samo jak inni emigranci, częściej mężczyźni aniżeli kobiety. Poprzez kilkakrotne pobyty w Danii, rok po roku, poznając tamtejsze stosunki społeczne

¹⁴ D. Ossowski, *List z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny” 1909, nr 20, s. 10.

¹⁵ Tamże, a także S. Kościelecka, *Kilka uwag w sprawie wychodźstwa...*, s. 111.

¹⁶ G. Nellesmann, *Polska emigracja...*, s. 53; tenże, *Den polske indvandring...*, s. 64.

¹⁷ G. Nellesmann, *Polska emigracja...*, s. 54.

¹⁸ V. Kolbye, *Svensk og polsk Arbejdskraft til Lolland — Falsters Roemarker*. „Lolland — Falsters historiske Samfunds aarboeg” R. XXXVII, Nykøbing F. 1950, s. 204.

¹⁹ S. Gawroński, *Losy Polaków...*, s. 105.

²⁰ Patrz G. Nellesmann, *Den polske indvandring...*, s. 42.

i ucząc się języka duńskiego, stawali się oni przywódczymi jednostkami ruchu. Instytucja „przewodników” wykształciła się zaledwie w kilka lat po rozpoczęciu emigracji, zapewne około 1895 r. Powstała ona prawdopodobnie na terenie Danii, skoro pracodawcy raz sprowadzonym przez *Aufseherów* wyróżniającym się aktywnością emigrantom powierzali zadanie sprowadzania z ziem polskich współtowarzyszy pracy.

„Przodownictwo” funkcjonowało na zasadzie prywatnej niejako drogi emigracji. Organizowany przez „przodowników” ruch emigracyjny stanowił pewnego typu „reakcję łańcuchową”, w której „przodownicy” pociągali za sobą emigrantów powiązanych wzajemnie silną więzią lokalną wywodząc się z tych samych lub pobliskich wsi, gmin i powiatów. „Przodownicy” dobierali sobie takich emigrantów, których na ogół znali i których kwalifikacji moralnych oraz zawodowych byli pewni.

Stosunki pomiędzy „przodownikami” a osobami zwierzbowanymi opierały się na koleżeńskim rzetelności. „Przodownicy” — mężczyźni dbali o swoją renomę, uczciwie wywiązując się z przyjętych zobowiązań. To też cieszyli się oni dużym uznaniem²¹. Kobiety — „przodownice”, zwłaszcza te zwane przez emigrantki „powiernicami”, w polkażnej części były konfidentkami *Aufseherów*. Dlatego też nie zyskały one większego szacunku i sympatii emigrantów²².

Podobnie jak *Aufseherzy*, „przodownicy” otrzymywali prowizję zarówno od pracodawców, jak i od emigrantów. Wynagrodzenie pobierane przez „przodowników” od ziemian wahało się w granicach 6-10 koron duńskich za każdego dostarczonego im robotnika²³. Minimalna kwota przekazywana „przodownikom” przez poszczególnego emigranta wynosiła 1 koronę austriacką, przeciętnie jednak sięgała sumy 4 koron za przyjęcie do grupy emigracyjnej i opiekę podczas podróży na miejsce pracy²⁴. Opłaty werbunkowe otrzymywane przez „przodowników” były więc dużo niższe od stawek *Aufseherów*.

„Przodownikom” nie zależało tyle na wartościach pieniężnych jakie przyniósł werbunek, ile na społecznym kształcie tworzonego przez siebie ruchu. W grę wchodziła w nim również strona ilościowa emigracji, lecz nie uzależniona określonymi względami finansowymi.

Jedni „przodownicy” ograniczali się do organizowania małych grup robotników, na czele których wyruszali do Danii, a inni werbowali emigrantów na szerszą skalę dla rozmaitych biur i agencji pośrednictwa

²¹ Por. J. Okołowicz, *Polscy robotnicy...*, jak przyp. 1, s. 3.

²² J. Okołowicz, *Wychodźstwo i osadnictwo polskie przed wojną światową*. Warszawa 1920, ss. 290 i 291.

²³ S. Kościelecka, *Położenie ekonomiczne emigracji polskiej w Danii w latach 1892-1914*. „Zeszyty Naukowe” WSN w Szczecinie, nr 6, Szczecin 1972, s. 250.

²⁴ J. Okołowicz, *Polscy robotnicy...*, jak przyp. 1.

pracy w tym kraju²⁵. „Przodownicy” na ogół formowali mniej liczne grupy niż *Aufseherzy*. W początkach ruchu, około 1895 r., kierowali oni partiami złożonymi z poniżej 10 osób²⁶. W piętnaście lat później przewoźdżili partiom nieco liczniejszym, przeważnie 20-osobowym²⁷. Zdarzały się jednak takie „przodownice”, które potrafiły zbierać i wysyłać do Danii grupy złożone z ponad 100 emigrantek w każdej²⁸. Proceder ten kwalifikował ich działalność już wszakże do profesji „kontrakciarek”.

3. Instytucja „kontrakciarek”

Instytucja „kontrakciarek” uformowała się na ziemiach polskich na pewno przed 1900 r.²⁹. „Kontrakciarki” rekrutowały się zasadniczo z grona sprytniejszych emigrantek, które — po rocznym lub kilkuletnim pobycie w Danii — podpatrując praktyki *Aufseherów* i oceniając je jako bardziej intrygujący interes od normalnej dla ogółu emigrantek pracy na roli, porzuciły ten sposób zarabkowania i zajęły się organizowaniem ruchu z ziem polskich do Danii.

Część „kontrakciarek” działa tylko w Polsce, a część wyjeżdżała ze zwerbowanymi emigrantkami do Danii. Te „kontrakciarki”, których terenem aktywności były wyłącznie ziemie polskie, spełniały w emigracji rolę „powiernic”. Współpracowały one zazwyczaj z *Aufseherami* poprzez dostarczanie im chętnych na wyjazd, w bardzo wąskim zakresie nawiązując i utrzymując kontakty z duńskimi agentami emigracyjnymi. Te natomiast „kontrakciarki”, które wędrowały z emigrantkami do Danii, z rzadka tylko występowały w ruchu jako „powiernice”. W odróżnieniu od zarówno typowych „powiernic”, jak i *Aufseherów* oraz prawdziwych „przodowników”, przeważnie doprowadzały one swe podopieczne wprost do pracodawców.

Styl postępowania „kontrakciarek” wzorowany był na modelu *aufseherowskim*. „Kontrakciarki” wykazywały cechy osobowościowe zbliżone do charakteru *Aufseherów*. Podobnie jak *Aufseherzy* dążyły głównie do jak najwyższego zysku. „Kontrakciarki” organizowały grupy sięgające 50 osób³⁰ i dostarczały na duński rynek pracy niewielką liczbę polskich emigrantów zarobkowych.

²⁵ Tamże.

²⁶ V. Kolbye, *Svensk og polsk Arbejdskraft...*, s. 205.

²⁷ W. Ossowski, *List z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny” nr 18, 30 września 1903, s. 8.

²⁸ J. Okołowicz, *Polscy robotnicy... jak przyp. 1*.

²⁹ Por. J. Lenik, *List z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny” nr 21, 15 listopada 1910, s. 9.

³⁰ Por. jw.

Mimo pewnej wrogości wieloletnich zwłaszcza emigrantów³¹, zarówno te „kontrakciarki”, których terenem działania były ziemie polskie, jak i te, które działały pomiędzy Polską a Danią, cieszyły się dużym raczej zaufaniem ogółu wyjeżdżających Polaków. Chociaż „kontrakciarki” nie ulokowały się wyżej w hierarchii społecznej organizatorów ruchu zarobkowego z ziem polskich wskutek tego, że większość pracodawców duńskich bardziej liczyła się z *Aufseherami* i „przodownikami”³², to jednak odegrały one niepoślednią rolę w emigracji polskiej do Danii.

III. SPOŁECZNE INSTYTUCJE POLSKIEGO RUCHU EMIGRACYJNEGO DO DANII W LATACH (1897) 1901 - 1914

Ten system werbunkowy emigracji polskiej do Danii, na który składały się działania *Aufseherów*, „przodowników” i „kontrakciarek”, nie odpowiadał mentalności i praktyce części wykształconych ziemian duńskich. Pragnęli oni innej organizacji ruchu zarobkowego z ziem polskich, opartej na sformalizowanych i prawnie uregulowanych przepisach. Ziemianie ci kilkakrotnie podejmowali próby przeciwstawienia się pruskiemu oraz polskiemu systemowi werbunkowemu.

Próby te sfinalizowało pomyślnie, utworzone i wspierane przez szerszy krąg rolników (*Landmaend*), Towarzystwo Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii (*Foreningen for Tilvejbringelse ar Arbejdskraft for Landbruget i Danmark*) z siedzibą w Kopenhadze³³. Zostało ono założone w 1901, a rozwiązane w 1909 r.³⁴, w myśl „Ustawy o Polakach”³⁵. Jego sekretarz Chr. Kongsted był postacią bardzo popularną wśród emigrantów polskich tak w Polsce, jak i w Danii³⁶. Towarzystwo sprowadzało robotników rolnych z ziem polskich bądź poprzez powiatowe biura pośrednictwa pracy w Galicji, bądź za pomocą swych własnych biur utrzymywanych na granicy Królestwa Polskiego³⁷, albo też przez samego sekretarza towarzystwa³⁸.

³¹ J. Lenik, *Listy z Danii*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego”, R. I, nr 9, wrzesień 1910, ss. 458 - 460.

³² Tamże.

³³ Por. V. Kolbye, *Svensk og polsk Arbejdskraft...*, s. 208.

³⁴ *Fremmed arbejdskraft...*, s. 40.

³⁵ V. Kolbye, *Svensk og polsk Arbejdskraft...*

³⁶ Por. W. Ossowski, *List z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny” 1908, nr 18, ss. 8-9; tenże, *List z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny” 1909, nr 20; J. Lenik, *List z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny” nr 19, 15 października 1909, ss. 3, 6-7; tenże, *List z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny”, nr 8, 30 kwietnia 1910, s. 4.

³⁷ *Sprostowanie*. „Polski Przegląd Emigracyjny”, nr 5, 15 marca 1909, s. 12.

³⁸ Por. W. Ossowski, *List z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny”, 1908, nr 18.

Działalność tę Towarzystwo najwcześniej i najtrwalej rozpoczęło i poprowadziło poprzez biura pracy zagranicznej. W największej mierze kozystano ono z usług galicyjskich powiatowych biur pośrednictwa pracy, których kierownicy zazwyczaj sami dostarczali żadaną liczbę rąk do pracy³⁹. W znacznie mniejszym stopniu używało ono w tym celu własnych biur zatrudniania cudzoziemców. Tę pracę Towarzystwa uzupełniał i dopełniał sekretarz, profesjonalnie zainteresowany polską emigracją zarobkową. Chr. Kongsted sprowadzał osobiście z Galicji i Królestwa Polskiego potrzebną liczbę robotników, wprawdzie małą, lecz bardzo wartościową społecznie⁴⁰. Bez względu na to, pod czyją opieką pozostawali emigranci polscy podczas podróży do Danii, sam sekretarz lub urzędnicy Towarzystwa rozmieszczali na jej terenie przybyłych pracowników, rozwożąc ich do poszczególnych majątków⁴¹.

W działalności Towarzystwa Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii występował jednak duży margines nielegalności. Wbrew założonym celom i statutowi bowiem niektórzy z jego członków współpracowali w szerokim zakresie z *Aufseherami*⁴².

Tym śladem Towarzystwa szło też prywatne, niekoncesjonowane biuro pośrednictwa pracy prowadzone przez M. Voglową i Andermanna pod nazwą Biuro Polski (*Polsk Bureau*) w Kopenhadze. Choć w najwyższym stopniu opierało ono swą działalność na dostarczanych przez „kontraktciarki” osobach, wyszukiwało również miejsca zarobkowania dla porzucenych przez *Aufseherów* emigrantów lub robotników niezakwalifikowanych do pracy przez Towarzystwo⁴³.

Zajęcia podobne do prac Towarzystwa Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii oraz Biura Polskiego realizowały inne jeszcze duńskie instytucje imigracyjne. Nie rozwinęły one jednak szerszych działań w zakresie „importu” polskiej siły roboczej.

Pozostająca pod wpływami *Aufseherów* i „kontraktciarek”, a w związku z tym miesamodzielną, działalność tych instytucji nie zaznaczyła się w znaczniejszej mierze w ruchu emigracji polskiej do Danii. Stąd też największy nurt emigrantów wiedziony był przez przedstawicieli procederu werbunkowego, w tym głównie przez *Aufseherów*.

Dominacji systemu werbunkowego nie zdołały też przewyciężyć dzia-

³⁹ Por. J. Lenik, *List z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny” 1910, nr 8.

⁴⁰ W. Ossowski, *List z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny” 1908, nr 18.

⁴¹ Por. jw.

⁴² J. Okołowicz, *Z podróży do Danii*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego” nr 10, październik 1910, s. 473.

⁴³ J. Okołowicz, *Polscy robotnicy*... J. Lenik, *List z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny” 1910, nr 21; także por. J. Lenik, *Listy z Danii*. „Polski Przegląd Emigracyjny” 1910, nr 8.

łania Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego. Instytucja ta — z różnych powodów — nie wykonywała w sposób właściwy swoich zadań kierowania emigracją polską. Nie czuła się ona bowiem zbyt pewnie na płaszczyźnie organizowania wyjazdów polskich emigrantów zarobkowych do Danii.

Powstałe dopiero w 1908 r. Polskie Towarzystwo Emigracyjne bardzo szybko nawiązało kontakty z duńskimi instytucjami emigracyjnymi. Już w listopadzie 1909 r. porozumiało się m.in. w kwestiach organizacyjnych z Towarzystwem Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii, które jednakże już w tym roku przygotowywało się do likwidacji swej działalności⁴⁴. Według wzajemnych ustaleń, Towarzystwo Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii miało stanowić poniekąd reprezentację Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w swym kraju, a Polskie Towarzystwo Emigracyjne miało być reprezentacją Towarzystwa Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii na ziemiach polskich, zawierając za jego zgodą kontrakty z polskimi robotnikami na pracę w Danii na miejscu, we własnym biurze pośrednictwa pracy w Krakowie⁴⁵.

Polskie Towarzystwo Emigracyjne współdziałało z Towarzystwem Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii najwyżej rok, dwa lata⁴⁶. Współpraca ta nie nabrała jednak żadnych cech rzeczywistej monopolizacji ruchu emigracyjnego. Zakresy działań i oddziaływań ekonomiczno-społecznych obydwu instytucji nie pokrywały się ze sobą i wykraczały przy tym poza ramy typowego monopolu importującego oraz eksportującego siłę roboczą. Stowarzyszenia te nie posiadały jednolitej i wyraźnej płaszczyzny wspólnej, zwłaszcza w funkcjach. Stanowiły one w swej istocie całkowicie odrębne i zoficjalizowane tylko firmy migracyjne, pod którymi i poprzez których szły, a nie w obrębie ich głównych i rzeczowych czynności, odbywał się ruch emigracyjny.

Bardziej prawdziwą instytucją organizacji ruchu emigracyjnego było Towarzystwo Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii, bardziej pozorną natomiast Polskie Towarzystwo Emigracyjne, mimo iż obydwa stowarzyszenia cechowały się równym w zasadzie autorytetem społeczno-organizacyjnym. Polskie Towarzystwo Emigracyjne, o naturze raczej społecznej, nie było w stanie zdobywać na swym terytorium odpowiedniej liczby chętnych do pracy w Danii, takiej, jaką potrafiło zbierać

⁴⁴ Por. J. Okołowicz, *Poradnik dla robotników rolnych...*, s. 30.

⁴⁵ Tamże, a także J. Okołowicz, *Polscy robotnicy...* jak przyp. 1, s. 2.

⁴⁶ Wydaje się bowiem, że mimo rozwiązania w 1909 roku Towarzystwa Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii działało ono nielegalnie, w formie rozproszonej pracy jego byłych agentów, a nawet *Aufseherów* występujących jeszcze pod firmą tej placówki.

ekonomiczno-społeczne w swym charakterze Towarzystwo Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii.

Wspólne poczynania obu organizacji kończyły się na ogół połowicznymi sukcesami. Przy swej niepełności były one jednak tym większe, im bardziej obydwie firmy — duńska i polska oddalały się funkcjonalnie od siebie. Najmniej pomyślne rezultaty instytucje te uzyskiwały poprzez działania Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, przeprowadzane w formie serii błyskawicznych aktów informowania emigrantów o możliwościach zarobkowych w Danii⁴⁷, podejmowanych natychmiast po zawarciu umowy kontraktacyjnej z Towarzystwem Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii⁴⁸. Znaczniejsze wyniki przyniosły im bardziej samodzielne akcje Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego posyłania do Danii, częściowo poprzez Towarzystwo Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii, tysiące egzemplarzy odezw emigracyjnych, składających pracodawców duńskich do składania zamówień — ogłoszeń o wolnych miejscach pracy⁴⁹.

W sytuacji nieskoordynowanych poczynania obu stowarzyszeń, najbardziej efektywna okazała się współpraca Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego z indywidualnymi pracodawcami duńskimi, prowadzona niezależnie poniekąd od działalności Towarzystwa Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii. Do Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego zwracali się zwłaszcza drobni właściciele ziemscy i dzierżawcy osobiście o pomoc w znalezieniu robotników polskich do pracy w swych gospodarstwach. Ta droga pozyskiwania i przywożenia z Polski pracowników rolnych była dla nich bardziej opłacalna pod względem finansowym aniżeli usługi pomijanego przez nich Towarzystwa Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii⁵⁰.

Wskutek wyrównanego ilościowo ruchu emigracyjnego w latach, kiedy Polskie Towarzystwo Emigracyjne rozwijało swoją działalność, musiało ono samo starać się o wymaganą siłę własnymi środkami, ażeby móc wywiązać się z przyjętych zamówień⁵¹. Czynności te składały się na najbardziej uciążliwe zajęcia tego stowarzyszenia. Działania Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w zakresie organizacji ruchu emigracyjnego z ziem polskich do Danii, podobnie jak działania Towarzystwa Sprowa-

⁴⁷ Por. ogłoszenie *Do Danii...* „Polski Przegląd Emigracyjny” nr 22, 1 grudnia 1909, s. 14; ponawiane również w następnych numerach pisma.

⁴⁸ Por. *Wychodźstwo do Danii*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego”, kwiecień 1910, nr 4, s. 158.

⁴⁹ J.Ok., *Galicijscy robotnicy w Danii...*, s. 3.

⁵⁰ Por. *Wychodźstwo do Danii...*; J. Okołowicz, *Z podróży do Danii...*, s. 473.

⁵¹ Por. *Wychodźstwo do Danii...*

dziania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii, nie wytrzymały w konkurencji z systemem werbunkowym, a szczególnie nieskuteczne okazywały się wobec instytucji *Aufseherów*⁵².

Egzystencja obu instytucji nie była również zbyt długa. Po kilku latach współpracy każda z nich, wskutek różnych przyczyn, zakończyła swoją działalność. Prace tych stowarzyszeń oddzielnie i kolejno albo przejęte zostały przez inne instytucje, albo uległy zanikowi w ogóle. Najpierw, na terenie Danii, Towarzystwo Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii zastąpili posiadający oficjalne zezwolenie na werbunek duńscy agenci⁵³, prawdopodobnie uprawnieni do tego przez państwo. Później natomiast, na ziemiach polskich, nastąpił rozpad Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego i zawieszenie jego działalności. Po czterech latach ustania pracy Towarzystwa Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii, w latach 1912-1913 aktywność Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego wyraźnie osłabła, a w 1914 r. zupełnie zaniknęła. W 1914 r. również *Aufseherzy* wycofali się całkowicie z organizacji polskiego ruchu emigracyjnego do Danii, wskutek powołania ich jako obywateli niemieckich do wojska w związku z przygotowaniami do wojny⁵⁴.

Wpływy organizatorów polskiego ruchu emigracyjnego do Danii znalazły odzwierciedlenie w jego proporcjach liczbowych, zwłaszcza w latach 1909-1910. Wówczas to Towarzystwo Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii wraz z rozproszonymi po ustaniu jego działalności oficjalnymi agentami werbunkowymi, wspomagane w pewnym stopniu przez Polskie Towarzystwo Emigracyjne, pośredniczyło w przewozie około 2 000 emigrantów⁵⁵, czyli 1/4 rzeszy emigracyjnej⁵⁶. W liczbie tej oddział pośrednictwa pracy Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego wysłał do Danii w 1910 r. zaledwie 469 emigrantów, a w 1911 r. nieco tylko więcej, bo 604 emigrantów, mimo iż biuro obsługiwało tylu chętnych, ilu się zgłaszało, nikogo nie odrzucając⁵⁷. Liczby te stanowiły odpowiednio

⁵² Polskie Towarzystwo Emigracyjne używało nieodpowiedniej metody docierania do emigrantów, działając poprzez prasę w sytuacji, gdy przeważającą ich część stanowili analfabeci, podatni bardziej na bezpośrednie kontakty międzyludzkie, które stosowali przedstawiciele systemu werbunkowego.

⁵³ Por. *Wychodźstwo sezonowe do Danii*. „Wychodźca Polski” z. 6, marzec 1912, s. 18.

⁵⁴ G. Nellesmann, *Polska emigracja...*, s. 53.

⁵⁵ J. Lenik, *Listy z Danii*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego” 1910, nr 9, s. 459.

⁵⁶ J. Okołowicz, *Poradnik dla robotników rolnych...*, s. 30.

⁵⁷ Drugi rok działalności P.T.E., „Polski Przegląd Emigracyjny” nr 3, 15 lutego 1911, s. 8; Sprawozdanie P.T.E. za rok 1911, „Polski Przegląd Emigracyjny”, nr 3-4, marzec — kwiecień 1912, s. 139; Sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w Krakowie za rok 1911, „Wychodźca Polski” z. 7, kwiecień 1912, s. 14.

4,5% i 5,8% ogółu pracowników emigrujących z ziem polskich do Danii w tych latach (10 409 oraz 10 410 osób)⁵⁸. Tę samą liczbę 2 000 emigrantów, jaką sprowadzało do tego kraju Towarzystwo Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii wraz z Polskim Towarzystwem Emigracyjnym, dostarczało również Biuro Polskie⁵⁹. Reszta emigrantów polskich, tj. ok. 5 000 osób, dostawała się do Danii głównie przez *Aufseherów* i „kontrakciarki”, a częściowo też poprzez „przodowników”⁶⁰.

Organizatorów polskiego ruchu emigracyjnego do Danii i zebraną przez nich zbiorowość emigracyjną łączył wspólny, grupowy wyjazd do tego kraju. Emigranci polscy odbywali podróż w transportach obejmujących 500 - 600 osób. Zbiorowości tej przewodniczyły poszczególne jednostki i grupy *Aufseherów*, „przodowników” i „kontrakciarek”, duńscy agenci emigracyjni albo zatrudnieni w biurach pośrednictwa pracy, albo działający na bezpośrednie zlecenie pracodawców, a także polscy przedstawiciele bądź powiatowych biur pośrednictwa pracy, bądź też biura pośrednictwa pracy Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego. Sprawowali oni również opiekę nad skupionymi w luźne grupy samodzielnymi emigrantami, którzy nie korzystali z żadnego pośrednictwa, odnawiając umowy z tymi pracodawcami, którzy zatrudniali ich w poprzednich sezonach⁶¹.

Spoleczne placówki polskiego ruchu emigracyjnego do Danii, istniejące w latach (1897) 1907 - 1914, wprowadziły w nim pewien ład i porządek. Jednakże zarówno Towarzystwo Sprowadzania Siły Roboczej dla Rolnictwa w Danii, jak i Polskie Towarzystwo Emigracyjne nie były w stanie wyrwać go w całości z systemu werbunkowego i ująć w swe ramy. Stowarzyszenia te nie zdołały również wprowadzić bardziej ścisłej kontroli ilościowej emigracji.

IV. PAŃSTWOWE INSTYTUCJE POLSKIEGO RUCHU EMIGRACYJNEGO DO DANII W LATACH 1914 - 1929

Władze duńskie różnych szczebli, mimo, iż z wielką uwagą śledziły rozwój polskiego ruchu emigracyjnego do Danii, nie ingerowały jednak bezpośrednio w jego strukturę ilościową. Dopiero po załamaniu się systemu werbunkowego w 1914 r. a także wskutek zaszłych wówczas innych jeszcze okoliczności, państwo duńskie zaczęło stosować wobec emigrantów polskich politykę imigracyjną *sensu stricto*. Od tego momentu

⁵⁸ S. Kościelecka, *Kilka uwag w sprawie wychodźstwa...*, s. 112.

⁵⁹ J. Lenik, *Listy z Danii*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego” 1910, nr 9, s. 459.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ S. Kościelecka, *Kilka uwag w sprawie wychodźstwa...*, s. 113.

polskim ruchem emigracyjnym do Danii zajęły się duńskie, państwowe, wysoko wyspecjalizowane instytucje imigracyjne. Później dołączyły do nich polskie, państwowe instytucje emigracyjne.

W 1914 r. władze duńskie postanowiły, że werbunek obcych sił roboczych może dokonywać się tylko za pośrednictwem Wydziału Krajowego dla Wykorzystania Zagranicznych Robotników Rolnych — Wydziału Krajowego dla Cudzoziemskich Robotników Rolnych (*Landsudvalget for Anvendelse af udenlandske Landarbejdere*). Wydział Krajowy, ze stałą siedzibą w Kopenhadze, utworzony został z inicjatywy swego późniejszego prezesa — H.E. von Becka — 17 czerwca 1908 r.⁶² w miejsce tych instytucji imigracyjnych, które przychylnie przyjęły „Ustawę o Polakach”⁶³. Jednakże przez okres pierwszych kilku lat nie wykazywał on żadnych zainteresowań „importem” polskiej siły roboczej. Pewne czynności zmierzające do ilościowej regulacji emigracji polskiej podjął dopiero w latach I wojny światowej⁶⁴. Żywszą pracę rozpoczął po 1922, a rozwinął ją szerzej w 1924 r.

Tak późny rozwój aktywności Wydziału Krajowego wynikał ze stojącej mu wówczas na przeszkodzie działalności dwóch innych duńskich instytucji gospodarczych: Wydziału Werbunku Sił Roboczych dla Rolnictwa = Wydziału dla Dostarczania Duńskich Sił Roboczych dla Rolnictwa (*Udvalg angaaende Tilvebringelse af dansk Arbejdskraft til Landbruget*) oraz Wydziału Związku Robotników Rolnych i Związku Plantatorów Buraka Cukrowego (*Udvalg for Landarbejderforbundet og Sukkerroedyrkerforeningen*).

Powołany w 1915 r. przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wydział Werbunku Sił Roboczych dla Rolnictwa miał za zadanie pozyskiwanie duńskich bezrobotnych do pracochłonnej i nisko opłacanej pracy przy burakach cukrowych. Kierowały nim ponadto cele zapewnienia ochrony robotników duńskich przed konkurencją polskich emigrantów zarobkowych, głównie poprzez hamowanie ich napływu do Danii. W związku z tym Wydział Werbunku Sił Roboczych dla Rolnictwa zlecił w 1918 r. Ministerstwu Spraw Zagranicznych wydanie zakazu imigracji zagranicznych robotników rolnych. Akcja ta okazała się bardzo skuteczna, skoro w latach 1918 - 1919 nie przybył do Danii żaden emigrant polski⁶⁵.

Sam Wydział Krajowy pozostawał w tym czasie raczej na uboczu oficjalnej polityki imigracyjnej państwa duńskiego. Sporadycznie tylko dawał oznakę swego istnienia. Najbardziej znane były jego sugestie o do-

⁶² *Fremmed arbejdskraft...*, op. cit., ss. 40 - 41, 29.

⁶³ V. Kolbye, *Svensk og polsk Arbejdskraft...*, s. 208.

⁶⁴ G. Nellemann, *Polska emigracja...*, ss. 47 i 64; tenże, *Den polske indvandring...*, ss. 48 - 49.

⁶⁵ Tenże, *Polska emigracja...*, ss. 47 i 61.

puszczeniu określonej liczby imigrantów do pracy przy uprawie buraków cukrowych, skierowane w 1920 r. do Ministerstwa Spraw Socjalnych, na które otrzymał on odpowiedź odmowną. Akceptację na ustalenie rocznej kwoty emigracyjnej uzyskał bowiem dopiero Wydział Związku Robotników Rolnych i Związku Plantatorów Buraka Cukrowego, który czynność tę wzięł na siebie ⁶⁶.

Wydział Krajowy natomiast został w 1924 r. włączony do przyjmowania emigrantów polskich na terenie Danii i ich rozmieszczania. Pod nieco zmienioną nazwą Wydziału Krajowego dla Obcej Siły Roboczej (*Landsudvalget for fremmede Arbejdskraft*) rozpoczął w tym roku współpracę z polskim Urzędem Emigracyjnym przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej. Na podstawie umów zawieranych corocznie przez te instytucje, w kolejnych latach od 1924 do 1928 r., emigrowały do Danii grupy polskich robotników, organizowane przez podległe tym instytucjom placówki i delegowane osoby ⁶⁷.

Polski ruch emigracyjny do Danii w tych latach osiągnął najwyższy poziom ilościowy. Cechował go przede wszystkim duży stopień regularności. Dania bowiem mogła przyjąć tylko tyle robotników cudzoziemskich, ile było wolnych miejsc pracy w jej rolnictwie ⁶⁸.

Procedura sprowadzania polskich emigrantów zarobkowych do Danii była nader złożona. Wydział Krajowy, który udzielał zezwoleń na sprowadzanie polskich pracowników rolnych, przyjmował najpierw od plantatorów buraka cukrowego podania z informacjami o obszarach plantacji, po czym rozdział z góry przypuszczalną liczbę emigrantów polskich na poszczególne plantacje, uwzględniając głównie te majątki i folwarki, które z różnych przyczyn miały szczególne trudności z otrzymaniem robotników duńskich. Wydział Krajowy określał też czas przyjazdu i odjazdu robotników polskich ⁶⁹.

Na dłuższy czas przed sezonem prac polowych Wydział Krajowy zawiadamiał Urząd Emigracyjny o liczbie potrzebnych robotników, powiadamiając równoległe Urzędy Wojewódzkie, zwłaszcza w Krakowie, Kielcach i Lwowie, o dacie przyjazdu delegatów duńskich, wyznaczonych dla dokonania rekrutacji pracowników z ziem polskich ⁷⁰. Dalej Wydział ten

⁶⁶ Tamże, s. 47; tenże, *Den polske indvandring...*, s. 50.

⁶⁷ Por. Dania. Nowy system plac robotników zatrudnionych na plantacjach buraków, „Biuletyn Urzędu Emigracyjnego w Sprawach Migracji i Osadnictwa” nr 18, 15 października 1928, s. 4.

⁶⁸ G. Nellenmann, *Polska emigracja...*, s. 63.

⁶⁹ Dania. Warunki sprowadzania robotników cudzoziemskich na plantacje buraków, „Biuletyn Urzędu Emigracyjnego w Sprawach Migracji i Osadnictwa” nr 9, 1 maja 1929, s. 64.

⁷⁰ Układ zawarty 8 lutego 1927 r. w Warszawie pomiędzy Urzędem Emigracyj-

zgłaszał do Urzędu prośbę o dokonanie naboru robotników polskich, przedkładając zebrane, przeważnie imienne kontrakty pracy, zawierając z nim w ten sposób odpowiedni układ emigracyjno-emigracyjny. Następnie Urząd Emigracyjny, po zbadaniu warunków przedstawionych kontraktów i uzgodnieniu ich z własnymi wymogami, zatwierdzał je, przekazując swemu Wydziałowi Pośrednictwa Pracy wykonanie planu rekrutacji w porozumieniu z przedstawicielami pracodawców duńskich⁷¹.

Tryb postępowania przy naborze polskich pracowników, rozdział kontyngentu imiennego i pozaimiennego oraz terminy i miejsca rekrutacji normowały Urzędy Wojewódzkie, według układów zawartych pomiędzy Wydziałem Krajowym a Urzędem Emigracyjnym, z których ten ostatni wydawał nadto dla nich szczegółowe instrukcje dotyczące trybu postępowania przy akcji rekrutacyjnej, zgodnie z okólnymi zarządzeniami Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w sprawie emigracji sezonowej do Danii⁷². Rekrutacji robotników, głównie na podstawie imiennych wezwań, dokonywali kompetentni urzędnicy Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, podporządkowanych Urzędowi Wojewódzkim, wraz z delegatami Wydziału Krajowego w wyznaczonych gminach i terminach⁷³. Emigrantów zbierano na stacji zbornej w Oświęcimiu⁷⁴. Podczas podróży do Danii i z powrotem do Polski polskim robotnikom towarzyszyli delegaci Wydziału Krajowego władający językiem polskim⁷⁵.

W 1929 r. Wydział Krajowy ogłosił ostatnie zapotrzebowanie na pracowników rolnych z ziem polskich⁷⁶. W 1930 oraz w 1931 r. bowiem nie uzyskał on od duńskiego Ministerstwa Spraw Społecznych zezwolenia na sprowadzenie w tych latach robotników sezonowych z Polski. Odmowę Ministerstwo to motywowało znacznym bezrobociem panującym ówczes-

nym i przedstawicielem duńskiego Komitetu Krajowego do spraw robotników cudzoziemskich, „Przegląd Emigracyjny” I kwartał 1927, z. 2, s. 91.

⁷¹ Dania. *Imigracja sezonowa*. „Przegląd Emigracyjny”, 1926, z. 1, s. 54.

⁷² Por. Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 29 marca 1928 r. nr 1977. „Biuletyn Urzędu Emigracyjnego w Sprawach Migracji i Osadnictwa” nr 6, 15 kwietnia 1928, s. 1; *Emigracja sezonowa do Danii*. *Ibidem*, s. 2.

⁷³ Por. Protokół układu zawartego pomiędzy Urzędem Emigracyjnym w Warszawie a przedstawicielami Duńskiego Komitetu dla spraw robotników cudzoziemskich dnia 4 marca 1926 r. „Przegląd Emigracyjny” I kwartał 1926, z. 1, s. 77; Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej..., *op. cit.*; Układ zawarty 8 lutego 1927..., *op. cit.*; *Emigracja sezonowych robotnic rolnych do Danii*, „Biuletyn Urzędu Emigracyjnego w Sprawach Migracji i Osadnictwa” nr 7, 1 kwietnia 1929, s. 47.

⁷⁴ Por. *Obrazki z poczekalni wychodźców*. „Polski Przegląd Emigracyjny” nr 18, 30 września 1911, s. 10.

⁷⁵ Dania. *Imigracja sezonowa*. „Przegląd Emigracyjny” 1926, z. 1, s. 54.

⁷⁶ *Emigracja do Danii*. „Biuletyn Urzędu Emigracyjnego w Sprawach Migracji i Osadnictwa” nr 6, 15 marca 1929, s. 40.

nie w Danii⁷⁷. W związku z tymi decyzjami w 1931 r. Wydział Krajowy odesłał z Danii do Polski ostatnią grupę 16 sezonowych polskich robotnic rolnych⁷⁸.

Było to finalne posunięcie Wydziału Krajowego w dziedzinie imigracyjnej, które oznaczało koniec organizowanej i rejestrowanej polskiej emigracji zarobkowej do Danii⁷⁹. Wydział Krajowy istniał jeszcze kilka lat, zanim w grudniu 1935 r. został ostatecznie rozwiązany⁸⁰. W ten sposób definitywnie zamknęła się droga polskiej emigracji zarobkowej do Danii.

⁷⁷ *Danja. Odmowa zezwolenia na imigrację sezonowych robotnic polskich.* „Biuletyn Urzędu Emigracyjnego w Sprawach Migracji i Osadnictwa” nr 8, 15 kwietnia 1930, s. 84; *Danja. Zakaz imigracji polskich robotnic rolnych.* „Biuletyn Urzędu Emigracyjnego w Sprawach Migracji i Osadnictwa” nr 6, 15 marca 1931, s. 100.

⁷⁸ *Danja. Wyjazd polskich sezonowych robotnic polskich.* „Biuletyn Urzędu Emigracyjnego w Sprawach Migracji i Osadnictwa” nr 23-24, 15 grudnia 1931, s. 326.

⁷⁹ G. Nellesmann, *Polska emigracja...*, s. 48.

⁸⁰ Tamże.

